Numer. 42.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WE SRZODE DNIA 27. MAIA, ROKU 1778.

Koniec Patentu czyli Generalnego Pardonu dla Dezertorow Cesarsko-Krolewskich.

„ To więc wszystko dla ich bespieczeństwa mocą tego pisma iak„ naymocniey im się przyrzeka, oraz wszystkim Generałom Pułko„ wnikom, y innym Officerom na ten koniec zaleca się pilna baczność, „ żeby to wszystko co względem Dezertorow w czasie wyżey wyra„ żonym melduiącychsię sposobem iako wyżey z osobliwszey łaski Jey „ Cesarsko-Krolewskiey Mci przyrzeka się, iak nayściśley zachowane „ było.

„ Jako zaś wszystkim, tym lub owym sposobem powracaiącym „ Dezertorom, rzeczona łaska y pardon zapewne y bez zawodu do„ trzymany będzie, tak ci ktorzy w swoim zawzięciu trwać, wczasie „ wyznaczonego terminu meldowaćsię, y z tey pory profitować nie„ będą, iuż więcey żadnym sposobem w przyszłym czasie przyiętemi „ bydź nie maią, ani też pardon otrzymaią, ale dla nich względem „ ich przestępstwa, tak iak y dla tych ktorzyby po publikacyi tegoż „ Patentu czyli generalnego pardonu dezertowali, kara w Artykułach „ woyskowych Jey Cesarsko-Krolewskiey Mci wymierzona zachowu„ ie się, ktora też na nich z wszelką ostrością bez naymnieyszego „ względu y bez odpuszczenia uskutecznioną byćby musiała.

„ Według czego każdy zachowaćsię, kary unikać, y co tym pi„ smem iest urządzone przyzwoicie dopełnić ma. Dan w *Wiedniu* „ Dnia 3. Maiu 1778.

Andrzey Graff *Hadik*
(L. S.)
„ *Per Sac. Cæs. Reg. Apostolicam Majestatem.*
„ *Ex Consilio Bellico Die & Anno ut supra* Karol Jozef *Von Hauer.* „

Z Carogrodu dnia 3. Kwietnia. Wypędzony z *Krymu Selim-Gueray* w *Azyi* w *Synopie* teraz zostaie, y barzo rzecz niepewna, ieżeli go *Porta* na *Hańśtwo Tatarskie* znowu wsadzać będzie się starała. Zaciągi do Woyska nietylko tu się widzieć daią, gdy często Rekrutow na *Czarne-Morze*

partyami znacznemi wyfyłaią; ale y po całym Państwie *Ottomańskim* z wielką pilnością czynić ie nakazano. *Z Krymu* zaś dochodzi nas wiadomość, że y *Sahin-Gueray* prawo sobie do *Bessarabii* rościć poczyna, y *Rossya* takie czyni obroty, iakby miała przedsięwzięcie *Oczakow* wziąć w oblężenie.

Z Calais dnia 15. Kwietnia. Dnia dzisieyszego z rana Kommendant tuteyszy kazał zwołać do siebie wszystkich tu mieszkaiących *Anglikow*; z których, podług danego sobie od Dworu rozkazu, iednym pozwolił zostać w Mieście; drugim, ieśliby chcieli, dał moc przeniesienia się do środka Kraiu; naywiększey zaś ich części przykazał wynieść się z Królestwa. Baty pocztarskie iuż tylko dwa razy na tydzień tu przychodzą z Listami; owe zaś, które w czasie Pokoiu podróżnych tam y sam przewoziły, wychodzić iuż na Morze przestały; gdyż Ministerium *Angielskie*, pierwsze tey *Francyi* z *Brytannią* społeczności zakazało. Większą część prac y starań swoich obrócili *Anglicy* na obwarowanie mieysc nadbrzeżnych. Gęsty huk Dział, których u siebie doświadczaią, często uszu naszych dochodzi; dziś nawet potężne w *Douvres* z harmat bicie słyszeć się tu dało. W *Dunkierce* oprócz wielu Armatorow, które kazano uzbraiać, buduią przytym z rozkazu Królewskiego dwie Galery do podpału. O Obozie, który pod tymże miastem ma być założony, pogłoski nieustaią.

Z Madrytu dnia 15. Kwietnia. Z Garnizonu naszego ieden Reyment do *Malagi*, drugi wychodzi do *Gallicyi*, dokąd ośm ieszcze innych Reymentów ma rozkaz ciągnąć. Jest pogłoska, iakoby Dwór *Lizboński* miał prosić u naszego o kilka Reymentów pieszych, dla osadzenia Miast swoich Nadmorskich. Jeśli to prawda, tedy takie ubespieczenie onych przeciwko przypadkowym iakim naiazdom, znaczyłoby zaszłą w przyiaźni *Portugalii* z *Anglią* odmianę.

Piszą z *Barcellony*, iż się tam dwie Fregaty *Algierskie* o 30. harmatach z kilka innemi drobnieyszemi Armatorami ukazały, a nawet kilka batow rybackich pochwyciły. Rzuciłysię one były y na Okręty Kupieckie, z których ie-

den na 3. Milliony *Realów* miał towarow, ale przecie pomyślnie były odparte. Zeby zatym Korsarze nieważylisię wypaść czasem na Ląd, zaraz brzegi Jazdą osadzić kazano.

Od Granic Czeskich dnia 2. Maia. Już tedy do Cesarskiego w *Czechach* wielkiego Woyska, Artylerya cała y konie, tak dla niey iak y dla przewożenia Prowiantow potrzebne, wszystkie przybyły. Woyska też części niektóre ku samym Granicom pomkniono, reszta zaś stoi ieszcze po swoich Stanowiskach Kordonowych. Rozłożenie iednak onego na nowo zupełnie odmieniono, y tak iuż teraz iest ściśnione, że Domy po Fortecach, samym żołnierzem są napełnione. Twierdzą powszechnie, że rachuiąc Cesarskie wraz z *Pruskiemi* Woyska w pole wychodzące, na 500,000. Ludzi czynić maią.

Z Bastia dnia 16. Kwietnia. Znowusię tu ziawiła Hultaiow Kupa niemała, y po Kraiu znaczne szkody czynić poczyna. Musiano przeciwko niey znaczną część Woyska wysłać. Słychać, że *Paoli* chciał tego dokazać, żeby dobrą iaką *Korsykanow* kwotę do *Minorki* mógł wyprowadzić, y tak dobrze w to potrafiał, iż gdyby go w zamysłach iego niezdradzono, byłaby mu się rzecz pomyślnie udała.

Z Petersburga dnia 24. Kwietnia. Jmperatorowa Jeymość własney ręki podpisem stwierdzić raczyła zezwolenie swoie na prożbę J. P. *Dymitra Mamonowa* Gubernatora *Smoleńskiego*, żeby od wszelkiey służby mógł być uwolnionym; y zachowawszy mu połowę dawney pensyi, Gubernią tę General-Maiorowi *Kolubakinowi*, a *Połocką* General-Maiorowi *Janowi Von Rehbinder* powierzyć raczyła.

Doniesienie z WARSZAWY Dnia 27. Maia.

Krygsrath Szlemyller, *w Królewskim* Pruskim Litewskim *Ekonomicznym Amcie* Jurgaitszen, *między Miastami* Instrucią *a* Gumbinem *leżącym, iest rezoluowany, całe swoie, na wybor piękne Stado Koni, ostoiące się w dostatnich Ogierach, Ogierach mło-*

dych od 4. lat aż do iednego roku, płodnych Klaczach z Zrzebiętami, młodych Klaczach od 4. lat aż do iednego roku, bez naymnieyſzego wyięcia, od naywiękſzego do naymnieyſzego, iawnie rozprzedać. Między niemi ſą różne Kolory, iako to; czarne, ciſawe, liſowate, białe, y czarno ſtrokate. Porodne y czteroletnie Klacze, wſzyſtkie tey Wioſny znowu z pilnością do Ogierow były przypuſzczane. Ci tedy, Którzy maią upodobanie, w pięknym, zdrowym, y czyſtym rodzaiu Koni, zapraſzaiąſię, ażeby na przyſzły Dzień S. Jana, to ieſt dnia 24go Junii, w pomienionym Litewſkim Amcie Jurgaitſzen za czaſu łaſkawieſię ſtawili.

Podaieſię do wiadomości, iż ieſt do Przedania Plac wielki narożni na Grzybowſkiey Ulicy ſytuowany, przyległy Szpitalowi Dzieciątka Jezus, na ośm placow proporcyonalnych podzielony, z których podług potrzeby y upodobania, wolno będzie każdemu ieden, dwa, lub więcey nabyć; ktoby więc ſobie życzył, rzeczone place widzieć, y o ich Cenie dowiedzieć ſię, niech ſię uda do Pana Duffura na Swiętojańſkiey Ulicy rezyduiącego.

Z przeſzłego Piątku na Sobotę, okradziono tuteyſzy Kościoł Warſzawſki JJ. XX. Paulinow. Zabrana tam ieſt od złodzieiow: (1) W Kaplicy N. P. Częſtochowſkiey Sukienka cała ſrebrna na obrazie, w kwiaty robiona, na tey Gwiazd ſrebrnych pozłacanych 16. Korona pozłacana, krwawnikami y innego rodzaiu Kamieńmi ſadzona; druga takaż mnieyſza. Z Numizmatow, ſrebrne 1. pozłacanych 2. Wotyw pozłacanych 5. ſrebrnych 8. Koron małych Pozłacanych 2. Orderow 2. (2) Z Ołtarza S. Walentego: Ornat ſrebrny z Albą, Wotyw z dwiema ſercami, wielkie 1. innych małych. 3. (3) Z Ołtarza S. Tekli Sukienka ſrebrna częścią pozłacana, z kamieniem Czerwonym na pierſiach; Krzyżyk ſrebrny pozłacany 1. Korona ſrebrna pozłacana 1. Wotyw ſrebrnych 4. (4) Z Ołtarza S. Staniſława: Ornat ſrebrny z Manipularzem, 1. Kielich pozłacany 1. Miecz ſrebrny 1. Szyſzak takowyż 1. Wotyw ſrebrnych 5. (5) Lamp wielkich ſrebrnych 3.